GAZETA KRAKOWSKA

Nro 19.

Z KRAKOWA DNIA 5 MARCA 1820 ROKU W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 26 Lutego.

Dnia 25 m. b. odprawiła się w Kościele Archikatedralnym Warszawskim S. Jana, Ceremonija włożenia Palliuszu na JW. Szczepana Hołowczyca Arcybiskupa Warszawskiego i Prymasa Krolestwa; znaku Jurysdykcyi Metropolitalney, i przywiązanych niektórych do niego obrzędów Kościelnych, iakich Arcybiskup nie maiąc Palliuszu sprawować nie może. Dopełnił tey Ceremonii JW. Prażmowski Biskup Płocki, który tegoż JW. Arcybiskupa poprzednie w roku przeszłym dnia 6 Czerwca konsekrował na Biskupstwo Sandomierskie. Lud zgromadzony w ten dzień na nabożeństwo do kościoła znaydował się na tey Ceremonii, któremu po odebranym Palliuszu tenże JW. Arcybiskup pasterskie dawał Błogosławieństwo.

WYIĄTEK

z Regulaminu dla Komor Celnych Rossyyskich w Cesarstwie Rossyyskiem i Królestwie Polskiem dla handlu lądowego na granicy zachodniey ustanowionych.

(Ciąg dalszy.)

Dział 2.

O głównych Komorach celnych Rossyyskich w Królestwie Polskiem.

O głównych Komorach celnych.

§. 618. W Królestwie Polskiem ustanawiaią się trzy główne Komory celne: iedna pierwszey klassy w Warszawie, i dwie klassy drugiey w Lublinie i w Nowym-Dworze.

O towarach spławianych Bugiem.

§. 619. Na Komorę główną drugiey klassy w Nowym-Dworze wkłada się szczególnie expedycyia towarow wprowadzanych i wyprowadzanych, spławianych Bugiem.

O podległości głównych Komor.

§. 620. Powyższe trzy Komory zostaią pod bezpośrednią zwierzchnością główney Administracyi Komor celnych Rossyyskich w Warszawie.

O poborze cła.

§. 621. Te Komory pobieraią cło wewnętrzne, czyli konsumpcyyne i wchodowe od wszelkich towarów i produkcyi, których wprowadzenie do Rossyi iest do-

zwolone. Też mogą równie pobierać cło wychodowe od wszelkich towarów i płodów wyprowadzanych z Rossyi do kraiów zagranicznych, na które podana im będzie deklaracyia.

O monecie na opłatę cła.

§. 622. Cło może bydź opłacane stosownie do życzenia właściciela towarów albo w monecie srebrney; lub assygnatami banku Państwa podług kursu dla Cesarstwa na każdy rok oznaczonego; lub nakoniec w monecie brzęczącey Polski.

O wydawaniu kwitów.

§. 623. Komory wydaią kwity z pobraney opłaty cła konsumpcyynego wchodowego i wychodowego na dowód wprowadzenia i wyprowadzenia towarów i płodów na wspomnionych Komorach opłaconych.

O plombowaniu Collis.

§. 624. Powyżey wymienione Komory wraz z Polskiemi, każda z swey strony plombuią Collis towarów, za które cło opłacone zostało, a które przeznaczone są do Rossyi lub za zewnętrzną granicę Królestwa Polskiego; po przybyciu zaś takowych towarów na granicę czyli na liniią kontrollową, plomby odeymuią się właściwie przez urzędników Rossyyskich i Polskich. Plomby Komor Rossyyskich zdięte z towarow, odsyłaią się wraz z reiestrami do Administracyi główney w Warszawie, i służyć będą za dowód rzetelności podań.

O wydawaniu cedуł (listów konwoiowych).

§. 625. Też Komory udzielaią ceduły (listy konwoiowe) na towary, za które cło pobrane zostało do przeprowadzenia na granicę wewnętrzną czyli na liniią kontrollową. Podobne ceduły (listy konwoiowe) wydawane będą na rzeczone towary i przez główne Komory celne Polskie.

O pełnieniu obowiązków.

§. 626. Komory w wykonywaniu obowiązków swoich stosuią się do istnących przepisów i poleceń względem Administracyi celney.

O opłacie cła na Komorach głównych.

§. 627. Towary sprowadzone, przeznaczone do Rossyi, zaraz po przybyciu swoiem na rzeczone Komory powinny bydź zadeklarowane, i cło od nich opłacone; wyłączaiąc przypadki w §. 628, 629 i 630 oznaczone.

O pozwoleniu mieć skład na Komorze Warszawskiey.

§. 628. Gdy z mocy naywyższego ukazu miasto Warszawa iest ogłoszone mieyscem składowem, oraz gdy wszystkim kupcom Rossyyskim maiącym prawo składu w Rossyi, dozwolono iest korzystać z takowego prawa i w Warszawie; w skutek więc tego pozwala się im składać na Komorze Warszawskiey towary zagraniczne, przeznaczone do Rossyi, i trzymać ie na składzie w przeciągu terminu dla wszystkich Komor głównych celnych pierwszey klassy, o którym wymieniono będzie niżey, na pakhauzach celnych nie opłacaiąc za nie cła. Tym końcem ma bydź przeznaczony oddzielny pakhauz zostaiący pod wspolnym dozorem urzędników Rossyyskich i Polskich.

O pozwoleniu prowadzenia towarów na skład do Rossyi.

§. 629. Gdyby atoli kupcy Rossyyscy, maiący przywiley składu i mieszkaiący w mieście Rossyyskiem, w którem iest główna Komora pierwszey klassy,

prowadzili przez Królestwo Polskie towary zagraniczne do Rossyi w kierunku przez Warszawę, takowi mogą ie składać na pakhauzach Komory składowey Rossyyskiey w Warszawie będącey, iak się rzekło w artykule poprzedzaiącym, lub prowadzić takowe towary do Komory główney w mieyscu ich zamieszkania będącey, składaiąc ie tam stósownie do przepisów w tey mierze wydanych.

O towarach prowadzonych przez Komory w Lublinie i w Nowym Dworze.

§. 630. Gdyby kupcy Rossyyscy, o których namieniono w artykule poprzedzaiącym, wzięli kierunek z swoiemi transportami przez inne główne Komory Rossyyskie drugiey klassy w Królestwie Polskiem położone, iako to: na Lublin i Nowy-Dwór; w takim razie zostawuie się do ich woli opłacać cło od tych towarów na rzeczonych Komorach, lub nie; lecz w ostatnim przypadku po uskutecznieniu szczegółowey rewizyi ich towarów, dany będzie rachunek należytości, które do Skarbu opłacić maią, zostawuiąc im do woli uskutecznienie tey opłaty na Komorze główney Rossyyskiey w mieyscu ich zamieszkania będącey.

O wolnem przepuszczaniu towarów, od których cło na Komorach głównych opłacone zostało.

§. 631. Towary, od których opłacone zostało cło na Komorach głównych w Królestwie Polskiem ustanowionych, przeznaczone do Rossyi lub za granicę, nie mogą bydź rewidowane ani przez Komory kontrolluiące, ani deklaracyyne na granicy zewnętrzney Królestwa Polskiego, ieżeli ilość i znaki collis znalezione będą w takim stanie, iak iest w cedułach (listach konwoiowych) oznaczono, plomby zaś na towarach w całości i nieuszkodzone tak, iżby towary wyięte bydź mogły.

D z i a ł III.

O główney Administracyi interessów handlowych i celnych w Warszawie.

O zaprowadzeniu główney Administracyi.

§. 632. W Warszawie ustanawia się główna Administracyia, zawiadywaniu którey podległe są wszelkie interessa handlowe i celne Rossyyskie: imo w Królestwie Polskiem i 2do na całey lądowey Europeyskiey granicy Cesarstwa Rossyyskiego od Polangen do Dubossarów inclusive, nie wyłączaiąc nawet linii średniey między Cesarstwem Rossyyskiem a Królestwem Polskiem. Składa się z Naczelnika, dwóch członków, Sekretarza i urzędników do rewizyi reiestrów i rachunków składanych w rzeczoney Administracyi przez Komory deklaracyyne Rossyyskie na zewnętrzney granicy Królestwa będące, tudzież Komory główne Rossyyskie w Królestwie ustanowione, oraz przez wszystkie Komory na średniey linii między Cesarstwem a Królestwem.

O baczeniu na bieg handlu.

§. 633. Główna Administracyia baczy na bieg handlu Rossyyskiego, prowadzonego w Królestwie Polskiem i przez Królestwo, niemniey iak i na granicy zachodniey lądowey Europeyskiey Państwa Rossyyskiego w artykule 632 oznaczoney.

§. 634. Rzeczona Administracyia odbiera doniesienia od Komor celnych Rossyyskich w artykule 632 wymienionych; takowe doniesienia Komory obowiązane są przesyłać o wszystkich towarach i płodach wyprowadzanych z Rossyi, o-

raz o towarach sprowadzanych, które do Rossyi są przeznaczone.

O podległości główney Administracyi.

§. 635. Taż Administracyia iest podległą Ministrowi Finansów i Departamentowi handlu zewnętrznego, i powinna dopełniać i baczyć na wykonanie wszelkich poleceń, które odbierać będzie.

O Naczelniku główney Administracyi celney Rossyyskiey.

O obowiązkach Naczelnika główney Administracyi.

§. 636. Na Naczelnika główney Administracyi wkłada się obowiązek dawania baczenia na interessa handlowe Rossyyskie i Komory celne Rossyyskie w Królestwie Polskiem i na zachodniey lądowey granicy Europeyskiey Państwa Rossyyskiego artykułem 632 oznaczoney. Mieysce pobytu iego wyznacza się w Warszawie.

O mianowaniu Naczelnika.

§. 637. Naczelnika mianuie Nayiaśnieyszy Cesarz JMość przez wyraźny ukaz na przedstawienie Ministra Finansów.

O podległości iego.

§. 638 Tenże zostaie pod naczelnictwem Ministra Finansów i Departamentu handlu zewnętrznego, odbiera od nich polecenia, czyni do nich swoie przełożenia i doniesienia, tudzież postępuie we wszystkiem stósownie do udzielonych mu instrukcyy.

O podległości iemu urzędników.

§. 639. Urzędnicy Rossyyscy przy Komorach będący zostaią pod iego dozorem i iemu są podlegli. Ten wydaie im od siebie polecenia na zasadzie udzielonych sobie instrukcyy.

O porozumieniu korrespondować.

§. 640. W każdym przypadku, gdzie wypadnie z interessów handlowych Rossyyskich uczynić odezwę do Rządu Królestwa Polskiego. Naczelnik Administracyi celney mocen iest znosić się z Ministrem Finansów Królestwa Polskiego, i czynić swoie przedstawienia. Z drugiey zaś strony Naczelnik Administracyi winien także brać na wzgląd i odpowiadać na uczynione mu przez Rząd Polski zapytania i rekwizycyie.

O Urzędnikach dla szczególnych zleceń.

§. 641. Pod iego bezpośrednią zwierzchnością zostaie sześciu Urzędników dos szczególnych zleceń: Sekretarz, trzech Kopiistów i Tłumacz.

O instrukcyi dla Naczelnika Administracyi główney.

O dozorze nad Komorami.

§. 642. Administracyia interessów handlowych Rossyyskich w Królestwie Polskiem i na granicy zachodniey lądowey Europeyskiey Cesarstwa Rossyyskiego, oznaczoney w artykule 632, oraz dozór tak nad Urzędnikami Rossyyskiemi przy 13 Komorach deklaracyynych na granicy zewnętrzney Królestwa, i przy głównych Komorach w samem Królestwie będącemi, iako też nad wszystkiemi Urzędnikami przy Komorach na oznaczoney powyżey zachodniey lądowey Europeyskiey granicy, powierza się Naczelnikowi główney Administracyi w Warszawie.

O znoszeniu się z Naczelnikami okręgów.

§. 643 Naczelnik Administracyi główney zostaie w bezposredniem i ciągłem znoszeniu się z wszystkiemi Naczelnikami Okręgów celnych. Wydaie od siebie zalecenia do Komor i Przykomorków cel-

nych w iego zawiadywaniu będących, i daie baczność na ścisłe ich wykonanie.

O pociąganiu do odpowiedzialności za uchybienia

§. 644. Tenże pociąga do odpowiedzialności za wszelką opieszałość i uchybienie na Komorach iego zwierzchnictwu podległych. Jeżeli Urzędnik, który przewinił, iest z liczby mianowanych przez Ministra Finansów, lub Departament handlu zewnętrznego; Naczelnik Administracyi donosi o takich Departamentowi handlu zewnętrznego; gdy zaś Urzędnik iest z liczby tych, których mianuią Naczelnicy okręgów lub same Komory, w takim razie żąda od nich, aby winnego pociągnęli do odpowiedzialności, oddalili i pod sąd oddali na mocy prawa w miarę występku.

O obieździe Komor i granicy

§. 645 Naczelnikowi Główney Administracyi zostawuie się podług uznania iego oprócz własnych iego, ile można, obiazdów, delegować ieszcze od siebie na liniią granicy i na same Komory i Przykomórki Urzędników pewnych w znaczeniu Rewizorów, dla lepszego dozoru na bieg służby celney i przekonania się o ścisłem pełnieniu oney.

(*Dalszy ciąg potem.*)

Z Paryża dnia 16 Lutego.

Z powodu śmierci Xcia Berry (*) (o którey doniosło się w przeszłey Gazecie) d. 14 i 15 były w Paryżu wszystkie sądy, giełda, teatry, i t. d. zamknięte wszystkie bale i zabawy zawieszone. Nie było nawet parady woyskowey w zamku Królewskim. Zwłoki zmarłego zawiezione zostały do pałacu Louvre, który póty będzie zamknięty, póki nie nastąpi urządzenie do wystawienia ich na widok publiczny.

Posiedzenie izby Deputowanych d. 14 zaczęło się podług zwyczaiu o godzinie 1 z południa, lecz przewidzieć można było, iż z powodu smutnego zdarzenia nie nastąpi żaden wniosek z strony Ministrów. Ponura cisza panowała w całey sali. Deputowani schodzili się zwolna; Ministrowie morski, spraw zagranicznych i skarbowy zaięli w milczeniu swoie mieysca, Prezes otworzył posiedzenie i protokół zeszłego posiedzenia odczytany został. Przy kończeniu iego czytania, P. Clausel de Coussergues domagał się natarczywie głosu, i wniosek iego zadziwił całe zgromadzenie. Mci Panowie, rzekł, dotąd nie mamy żadnych przepisów względem oskarżenia Ministrów, ale gdy to nastąpi, powinno nastąpić publicznie i w oczach całey Francyi; wnoszę przeto oskarżenie Ministra spraw wewnętrznych Hr. Decazes o należenie do zaboystwa Xcia Berry; dalsze iego słowa zostały przez krzyk: do porządku, przerwane. Prezes przemowił poruszonym głosem: dałem głos P. de Coussergues w spodziewaniu, iż będzie mowił o protokole zeszłego posiedzenia, ale gdy słowa o tem nie powiedział, przystępuię zatem do smutnego obowiązku, udzielenia

(*) Karol Ferdynand Xże Berry, drugi syn Brata Królewskiego, Monsieur, Hr. Artezyi, Wnuk Królewski, urodził się d. 24 Stycznia 1778, a ożenił się d. 17 Czerwca 1816 z Karoliną, córką Królewica Następcy tronu obu Sycyliy (urodzona d. 5 Listopada 1798) zostawił iedną córkę Ludwikę Maryią Teressę Artezyi, Pannę Francyi, urodzoną d. 21 Września 1819. Starsza córka umarła. Owdowiała po nim Xiężna iest przy nadziei.

izbie doniesienia Ministra spraw wewnętrznych o obrzydłem zaboystwie Xcia Berry. P. Bourdonnaie, Jenerał Foy i P. Corbieres proponowali ułożenie adressu do Króla, (który na taynem posiedzeniu zaraz ułożony i przez deputacyią z 24 członków Królowi oddany został.) — Nazaiutrz d. 15 tak P. St. Cricq, iako też St Aulaire, krewni Hr. Decazes, żądali, aby P. Clausel de Coussergues cofnął swóy wniosek; ale tego uczynić niechciał. P. St. Aulaire nazwał go potwarcą. —— Hr. Decazes i inni Ministrowie przybyli o godzinie 5 z południa na posiedzenie. Ostatni wszedł na mownicę i odczytał dawno oczekiwany proiekt o zmianie ustawy o obiorach, który składa się z 7 oddziałów. Głownemi iego punktami są następuiące: 1) Izba Deputowanych składac się będzie z 430 członków. 2) 258 Deputowanych obieranych będzie przez okrągowe kollegiia, a 172 przez departamentowe; 3) Departamenta podzielone są na obiorcze okrągi. Każdy obiorczy okrąg ma iedno kollegiium, składaiące się z zdatnych do obierania i zamieszkałych w okrągu obywateli; 4) Departamentowe kollegiia składaią się naywięcey z 600, a naymniey z 100 obieraczów, przez okrągowe kollegiia obranych. Członki każdego okrągowego kollegiium oznaczone są przez dołączoną tu tabellę. 5) Do departamentowego kollegiium dostarcza każde okrągowe kollegiium równą liczbę członków z listy płacących 1000 Fr. gruntowego podatku; 6) Kollegiium departamentowe będzie tyle razy odnawiane, ile razy przypadnie obierać nowych Deputowanych, i t. d. — Minister spraw zagranicznych wniosł potem, iż odczytana dopiero ustawa iest częścią urządzeń, które Król w ważnym i beles nym tym czasie zaprowadzić postanowił. W tey chwili udaie się Minister spraw wewnętrznych do izby Parów, dla wniesienia ustawy względem dzienników i pism peryiodycznych. (Oświadczenie to sprawiło w wielkie w izbe poruszenie.) Daley mowił rzeczony Minister: Popełniona świeżo zbrodnia dowodzi iasno, iak potrzebnemi są środki, dla zapobieżenia powszechney klęsce, która grozi obaleniem religii i moralności, Monarchii i wolności, publicznego porządku i społecznych związków. Proponował zatem ustawę podobną do ustawy z d. 12 Lutego 1817 tyczącą się osobistey wolności, i oznaczaiącą, iż każdy obwiniony o zamach przeciw Królowi, Domowi Królewskiemu i kraiowi uwięziony bydź może za podpisem 3 Ministrów bez poprzedniczego stawienia przed sądem. —— Do izby Parów Minister spraw wewnętrznych wniosł tegoż dnia ustawę ograniczaiącą wolnosc druku dzienników i pism politycznych. W mowie swoiey wyłuszczył iey konieczność i rozciągnął ią do 5 lat. Podług niey dzienniki zostawać znowu będą pod cenzurą. Naywyższa cenzurowa kommissyia składać się będzie z 3 Parów, 3 Deputowanych i 3 rządowych kommissarzy, wszystkich przez Króla z podanych kandydatów mianowanych. — P. Clausel de Coussergues złożył d. 15 izbie na piśmie swóy wniosek względem oskarżenia Ministra Decazes; gruntuie on go na 56 artykule konstytucyi.

Nakoniec przebrała się cierpliwość Ministra Hr. Decazes względem miotanych przeciw niemu ustnych i piśmiennych potwarzy, i pociągnął do sądu P. Martain-

ville, wydawcę dziennika Biała chorągiew.

Sześciu ludzi, którzy w szynkowni Paryzkiey śpiewali buntownicze pieśni z powodu śmierci Xcia Berry, zostali przez policyią uwięzionemi. — Smierć tegoż Xcia dała w Paryżu powód do wielu kłótni pomiędzy stronnictwami i do poiedynków.

— D. 19. —

Od wczorayszą otwarty iest pałac Louvre i zwłoki Xcia Berry leżą z odkrytą głową na katafalu. Przez osobliwszy traf oddał ten Xże ostatni oddech na tem samem łóżku, na którem przy wysiądzeniu do Cherburga w r. 1814 pierwszą noc we Francyi spoczywał, to iest na łóżku Sekretarza administracyi teatru opery Grandsire, który w ówczas był na urzędzie w Cherburgu.

Sprawa zabóycy Xcia Berry Louvet czyli Löuvel (iak go niektóre pisma tuteysze nazywaią) odbywa się ciągle. Lecz zawsze iest uporny. Gdy go stawiono przed zwłokami, poznał ie i narzędzie zabóycze. Wszyscy byli wzruszonemi, on sam pozostał zimny i łzy nie uroniuł. Indagacyyny sędzia zaklinał go na prawa Boskie, na zbawienie iego duszy, na imio tego Xcia, który aż do zgonu prosił o darowanie mu winy, aby wydał wspólników. "Niemam żadnych„ odpowiedział, a na zapytanie: kto mu podał myśl takowego czynu? "Nikt, iak tylko życzenie dania nauki wysokiem na świecie Osobom: Burbonowie są naszemi nieprzyiaciołmi i obrzydłem się iako z takiemi. „ W więzieniu Conciergerie strzeżony iest zawsze od 2 żandarmów i iednego urzędnika. Zawdziano mu kaftan który zawdziewaią ludziom pomięszanych zmysłów, aby sobie życia nie odebrał. Z początku nie chciał żadnego przyiąć pokarmu, ale drugiego wieczora odmienił swoie postanowienie.

Pisma tuteysze zawieraią od granic Hiszpańskich pod dniem 6 Lutego co następuie:

Podług doniesień z Andaluzyi, Naczelnik głównego sztabu rokoszanów, wydał odezwę, w którey wyraził: że woysko żądaiąc konstytucyi, upomina się tylko o prawo, które wyrokiem Królewskim z d. 4 Maia 1814 narodowi przyrzeczone zostało; że teraźnieyszy Dom panuiący nie przestaie bydź za prawy uznany i że pysznić się powinien znaydowania się na czele bohaterskiego ludu, który tak wielkie łożył ofiary dla utrzymania swey niepodległości.

P. Chateaubriand ogłosił swoie uwagi o Hiszpanii, w których między innemi wyraził: "Wiadomo nam iest, że od Listopada Demokraci Francuzcy, Bonapartiści i Angielscy Reformatorowie przygotowywali poruszenia w Hiszpanii Rozszerzali tam buntownicze pisma, przesełali pieniądze przez kieruiący wydział, i powstanie nastąpić razem miało w Walencyi, Kadyxie, Madrycie, Katalonii, Galicyi, a mianowicie w pobliskości Pireneów. Lecz plan ten został przez zmianę tamteyszych osad zniszczony, i przez małą tylko część woyska pod Kadyxem uskutecznioiny. W Hiszpanii znayduią się trzy stronnictwa: Stanów, Króla Ferdynanda VII i przywłaszczyciela Józefa Bonapartego. Ferdynand nie mógł konstytucyi Stanów przyiąć, ponieważ zawiera-

ła nieznośne dla niego artykuły, a między innemi, iże Król miał Stanom, nie one iemu przysięgać, &c. „

Jenerał Freyre miał wysłać adjutanta swoiego do rokoszanów, dla nakłonienia ich do posłuszeństwa.

D. 29 Stycznia okręt rokoszanów Hiszpańskich pod narodową banderą przybył przed Barcellonę z listem do Jenerała kapitana Castannos, w którym wezwany był, aby się z niemi złączył i konstytucyią Stanów ogłosił. Lecz odrzucił wezwanie, poczem okręt bez przeszkody odpłynął.

Dziennik Sporów wyraża: Rozum przekonywa, iż nie w każdym dniu mieć możemy doniesienia z Hiszpanii. Trzeba mieć cierpliwość, póki z autentycznego nie nadeydą źródła. Zlechętni iednak korzystaią z tego przeciągu czasu i różne fałszywe wieści rozpuszczaią. I tak rozsiano z Londynu wiadomość, że ieden z Infantów Hiszpańskich znayduie się przy rokoszanach, i że odnieśli zwycięztwo nad Jenerałem Odonnel. Z tem wszystkiem chociażby takowa potyczka zaszła, nie mogła im żadnych istotnych przynieść korzyści, ponieważ coraz ściśley zamykanemi są na wyspie Leon.

Dziennik konstytucyonista przywodzi, że Kadyx poddał się d. 31 Stycznia rokoszanom, na mocy zawartey między Biskupem Ciensuegos i Naczelnikiem rokoszanów Quiroga w d. 28 umowy. Dodaie tenże dziennik, że miasto Koruna oświadczyło się za konstytucyią Stanów; lecz obie te wiadomości potrzebuią potwierdzenia.

Od brzegów Menu d. 16 Lutego.

Zmarła Xiężna Elektorowa Heska poleciła otworzenie iey testamentu Królowi Duńskiemu, i z tego powodu nie iest ieszcze osnowa iego wiadoma.

Bawiący od dawnego czasu w Frankforcie Baron Lamezan, odebrał podług pism publicznych od policyi zlecenie wyiechania z tego miasta, i odiechał do Paryża.

Królewsko - Pruski Poseł przy lidze Szwaycarskiey, Radca stanu Justus Gruner, umarł d. 8 b. m. w Wiesbaden, dokąd udał się był dla paratowania skołatanego swoiego zdrowia.

Pisma Nadreńskie wyrażaią: Zaprowadzenie konstytucyy przynosi tę istotną korzyść, że przez zaufanie ludu w reprezentantach swoich chociażby przy uchwaleniu przez nich budżetu większe nałożone były podatki, wzrasta kredyt kraiu, powiększa się cena papierów i ludy bez narzekania składaią podatki.

Podczas ostatniego w Minchen iarmarku widzieć się daly u Obrażnika dwie karykatury: Duch czasu i wolnosci druku, które policyia zaraz zabrać kazała. — Wychodząca w Strazburgu gazeta "Patryiota Alsacki„ zakazana iest surowo w Bawaryi i innych kraiach Niemieckich.

Oba W.W. Xiążęta Meklenburgsko - Szweryński i Meklenburgsko - Strelicki znieśli w kraiach swoich zupełnie poddaństwo.

Z Hagi d. 15 Lutego.

Na wczorayszem posiedzeniu drugiey izby Stanów jeneralnych doniósł Minister skarbowy, iż całkowity dług narodowy Królestwa 1180 mill. Zh. wynosi, który przez dogodne urządzenia w 84 latach spłacony być może.

DODATEK
DO Nro 19.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 5 MARCA 1820 ROKU W NIEDZIELĘ

Z Londynu d. 12 Lutego.

Onegday wydane zostało ostatnie doniesienie o chorobie Króla naszego. Zawiera one, iż boleści zupełnie J. K. M. ustały i potrzebuie tylko wypoczynku dla sił odzyskania. — Wszyscy tu cieszą się, iż między Królem i bratem iego, Xciem Sussexu, zupełne nastąpiło poiednanie. J. K. M. oświadczył, iż pragnie aby członki rodziny Królewskiey żyły na przyszłość z sobą w przyiaźni, i tym końcem kazał prosić do siebie Xcia Sussexu, i podał mu w obecności Xiążąt Iorku i Klarencyi na zgodę rękę.

Hrabina Mornington, matka Xcia Wellingtona, naystarsza z Dam Królestwa, znaydowała się na obrzędzie koronacyi zmarłego Króla, i była na ówczas naymłodszą z szlachty Irlandskiey, ponieważ mąż iey, Lord Mornington, dopiero w r. 1760 na hrabiego wyniesiony został. Na teraźnieyszey zaś koronacyi będzie nay tarszą z żon Parów.

Pogrzeb Króla Jerzego III nastąpi niezawodnie d. 16 w wieczór, do czego czynione już są przygotowania.

Z powodu wstąpienia na tron Jerzego IV wyniesionych zostanie na godność Xiążęcą 4 szlachty Stafford, Buckingham, Hertford i Hasting.

Niektóre z pism tuteyszych przywodzą co następuie: "Zapewniaią, iż zmarły Król przed śmiercią spał przez 50 do 60 godzin ciągle, poczem przyszedł do zmysłów, i pytał się co Bonaparte robi. Gdy mu opowiedziano o zaszłey odmianie, i że Bonaparte znayduie się iako więzień na wyspie S. Heleny, sprawiło to na wysokim Starcu głębokie wrażenie, i umarł w kilka godzin po przyięciu S Sakramentu. (Pisma Ministrowskie zaprzeczaią iednak całey tey okoliczności.)

Nakoniec z Montreal w Kanadzie pod d. 27 Grudnia nadeszła wiadomość, że Kapitan Parry, który zeszłego lata odpłynął z okrętami Hekla i Griper na odkrycia do bieguna północnego, odkrył na północno-zachodzie zatoki Baffins przeprawę na spokoyne morze i że te okręty na uyściu miedzianey rzeki zimować będą. Officer Hoffer czyli Hoffner (podobniey Hopper, który znaydował się przy Kapitanie Parry,) przybył z tą wiadomością do ajenta Kanadyyskiey kom

panii do Kwebeku.

Z wyspy S. Tomasza donoszą, że Jenerał powstańców południowey Ameryki Bolivar poszedł d. 11 Grudnia z 15,000 ludzi przeciw Karakas, gdzie Jenerał Morillo nie może przeciw niemu iak 4000 ludzi wystawić. Sądzą przeto, iż to będzie ostatnia w tey okolicy rozprawa i niepodległość Wenezueli niewątpliwie zapewnioną zostanie.

Okropny pożar w Sawannie obrócił dwie trzecie części domów i składów z towarami w pyrzynę. Szkodę podaią do kilku milliionów dolarów, a mianowicie w bawełnie.

Z Włoch d. 13 Lutego.

Dnia 10 b. m. Xiężna Wallii z niewielkim orszakiem przybyła do Liworna. W kilka godzin przybiegł za nią goniec z doniesieniem o śmierci Króla Angielskiego.

Kollegiium młodzieży, które Basza Egipski przez Gibraltara Beja w Medyiolanie pod zarządzaniem P. Morosi założyć kazał, znaczne czyni postępy. Młodzież Egipska trudni się między innemi przekładaniem dla Baszy Medyiolańskiey gazety na ięzyk Arabski, którą sama obok z oryginałem Włoskim drukuie. Podług listów w Dywanie Stambulskim zachodzić ma wielka zazdrość przeciw temu Baszy, iakkolwiek wielkie uczynił Porcie usługi.

Królewic Następca tronu Duńskiego udał się d. 25 Stycznia w towarzystwie dwóch uczonych, PP. Davy i Monticelli, na górę Wezuwiusza, która ciągle ieszcze ogień wyrzuca. Czynione przez P. Davy doświadczenia okazały, że wypływaiąca lawa nie zawiera w sobie żądnych węgli, i że otrzymany z niey popiół, gdy iest w wodę rzucony, zapala się i wystawia nieiako wulkan. Te i tem podobne doświadczenia każą się spodziewać, że powziąść będzie można iakąś wiadomość o naturze wyrzucaiącey ogień tey góry, co iest dotąd grubą zasłoną pokryte.

Od brzegów Menu d. 18 Lutego.

W wolnem mieście Frankforcie ustały czynności handlowe i podnoszą się papiery, ponieważ kupcy nie mogą na co lepszego użyć pieniędzy. — Rzecz względem Zydów oddało ciało prawodawcze pod roztrząśnienie kommissyi z 13 członków złożoney i nie zaraz ieszcze będzie roztrzygnioną.

O sprawie Sanda nie nie słychać; leży ona w Nadwornym sądzie w Manhemie, który ma względem niego wyrok wydać.

Kommissarze do oznaczenia granic między Francyią i kraiem Badeńskim i podzielenia wysp Reńskich ziechali się znowu do Strazburga, dla ukończenia raz tego zawiłego dzieła. Na czele kommissarzy z strony Francyi znayduie się Jenerał Guilleminot, a strony Badeńskiey Minister Berkheim.

Xże Montfort (Hieronim Bonaparte) kupił w Tryieście pałac, Cassiniego za 105,000 Zr. — Naystarszy syn Xiężny Lipano (Miuratowey) prosił Dworu Wiedeńskiego aby mógł się do Ameryki udać, ale mu odmówiono.

Nayiększe stopnie zimna.

Dnia 27	Lutego r. b.	Stopni zimna			— 6,4
— 28	—	—	—		— 7,2
— 29	—	—	—		— 4 0
— 1	Marca	—	—		— 1,8

TEATR NARODOWY.

W przyszły Wtorek to iest dnia 7 Marca 1820 r. na Benefis *Franciszka Żebrowskiego* dana będzie nowa komedya w 5 Aktach oryginalnie wierszem napisana przez *J. U. Niemcewicza* pod Nazwiskiem SAMOLUB. — Po czem nastąpią Obrazy Historyczne z Dzieiów Oyczystych w 9 odsłonach pod Nazwiskiem: BOLESŁAW SMIAŁY KROL POLSKI.

DONIESIENIA

Z powodu tego, że Staynie Skarbowe murowane o iednem piętrze znayduiące się na Dziedzincu C. K. Składu Solnego w Podgorzu, nie są więcey potrzebne, rozporządziła Wysoka C. K. Nadworna Kamera Dekretem z dnia 9go Lutego r. b Nr. $\frac{7161}{213}$ ażeby materyał rzeczonego pobudynku, przez licytacyią publiczną naywięcey ofiaruiącemu przedany został. Tem więc końcem, i w skutek pomienionego wysokiego Rozporządzenia, następuiące punkta i warunki teyże licytacyi, do publiczney podaią się wiadomości:

1mo. Materyał tegoż 43 sążni Wied. długiego, a 6 sążni Wied. szerokiego murowanego Budynku o iednem piętrze, oszacowany iest podług ceny mieyscowey na Z Ryn. 14 874 W. W. do którey to atoli summy wartość trzecia, część materyiału przez zburzenie stracić się mogącego, rachowaną nie iest.

Ponieważ zaś chęć maiący kupna tego szczególniey obowiązanym iest koszta zburzenia czyli zniesienia tego Budynku, które przez C. K. Budowniczego na 3652 ZRyn. 18 gr. W. W. podane są, sam bez naymnieyszey pretensyi do Skarbu, ponosić; a zatem po odtrąceniu dopiero wyrażoney kwoty od powyżey namienioney wartości ZRyn. 14 874 W. W. i względnie na inne mieyscowe stosunki, precium fisci na pięć tysięcy ZRyn. W. W. zmnieyszone, i Wysokiem rozporządzeniem ustanowione zostało.

2do. Chęć maiący licytowania, maią się dnia 17go Kwietnia 1820 o godzinie 9tey z rana w Kancelaryi C K Składu Solnego na Podgórzu znaydować, opatrzywszy się w vadium pięćset ZRyn

3tio. Toż vadium będzie każdemu licytantowi, który kupna nie dostąpi zaraz po skończoney licytacyi zwrocone; naylepiey zaś ofiaruiącemu to iest temu, który przy kupnie pozostanie toż vadium 500 ZRyn. W. W. iako kaucyia za istotne dotrzymanie następuących, po skończoney licytacyi zaraz zawrzeć się maiących warunków zatrzymane zostanie, iako to:

a) Kupuiący ma się obowiązać, w przeciągu roku iednego od dnia, w którem mu kontrakt kupna niniejszego potwierdzony przez Kamerę Naywyższą doręczony zostanie, materyiał kupionego Budynku z mieysca swoiego t. i. z dziedzińca C. K. Składu Solnego Podgórskiego, zupełnie wywieść.

b) Tudzież ma się kupuiący tego Budynku obowiązać, iż w trzech dniach naypoźniey po odebraniu przez Naywyższą Kamerę potwierdzonego kontraktu kupna kwotę, za którą materyiał zakupił, złoży; prócz tego zaś namieniona kaucyia ZRyn. 500 W. W. w C. K. Kassie Składu Solnego w Podgórzu, aż do zupełnego uiszczenia przyiętych tem kupnem na siebie obowiązków, zostawić ma.

c) Obowiązuie się zakupiciel, iak iuż wyżey namienione było, że koszta burzenia tego Budynku i wywiezienia materyiału zdobytego, sam ponosić ma, nie roszcząc sobie żadney naymnieyszey pretensyi do Skarbu.

d) Nawzaiem obowiązuie się Skarb, pomienioną kaucyią po uzupełnieniu przyiętych obowiązków przez zakupiciela, onemuż w kwocie ZRyn. 500 W. W. zaraz zwrocić. Nakoniec

e) Gdyby kupuiący z iakich bądź powodów, któregokolwiek z obowiązków na siebie przyiętych nie dotrzymał, na owczas kaucyia złożona 500 ZRyn. onemusz zupełnie przepada, i tenże iey zrzeka się:

4to. W Kancelaryi C. K. Składu Solnego w Podgórzu, znayduie się Plan, Inwentarz i cały Akt oszacowania namienionego Budyn u, którego materyiał całkiem sprzedaie się; każdy więc maiący chęć do tego kupna, może się w tychże Aktach aż do dnia sprzedarzy we wszystkim obiaśnić.

5to. Ponieważ Nayw. Kamera, iak iuż sub Lit. a namieniono, potwierdzenia tegoż kupna sobie ostrzegła, zatem ten, który przy temże kupnie zostanie, musi potwierdzenia Kontraktu z nim zawartego oczekiwać, i dopiero po nastąpieniu tegóż potwierdzenia przez Nayw. Kamerę, ma zupełne prawo do zakupionego Budynku.

Z C. K. Galicyyskiey Dyrekcyi sprzedarzy Soli. W Wieliczce d. 24 Lutego 1820.

Miasto Sobków z przyległemi wsiami Nidą, Sokołowem Gornym, Sokołowem dolnym, wsią Wierzbicą w Obwodzie Stopnickim, powiecie Szydłowskim, a Woiewództwie Krakowskim leżące, o dwie mile od Kielc, trzy mile od Pinczowa nad Rzeką Nidą Spławną, maiące łąk dostatek, las znaczny, Kamień wapienny, dziedziczne JW. Stanis: Hrabi Szaniawskiego Orderów Orła Białego i S. Stanisława Kawalera z wolney ręki są do sprzedania. Życzący sobie te dobra nabyć ma się udać do Właściciela dóbr tych mieszkaiącego w Krakowie na Grodzkiey ulicy pod Nrem 180 w własnym iego Domu.

W naypięknieyszey okolicy Krakowa ku Łobzowowi przed rogatką pod Nrem 17 iest zwolney ręki wielki Ogród z nowem zabudowaniem iak następuie do przedania:

1. Wielki owocowy, i korzystny ogród na około mocnym obwiedziony murem ceglanym iakiemu podobnego niemasz w całym Krakowie.

2. Łąka wydaiąca do 30 cent: siana, sadzawka ocembrowana, więcey iak 2000 sztuk wszelkiego gatunku drzew fruktowych, bardzo znaczny grunt na wszystkie rodzaie warzywa; zimniaków 30 korcy zebrać można.

3. Nowo wymurowany dom na piętro. Na pierwszym piętrze są 5 pokoiów pięknie malowanych z sufitami gibsowemi, i posadzka dębowa, u drzwi zamki, okucia mocne i naynowszey mody; na dole kuchnia, spiżarnia, izby dla służących, nakoniec izba iadalna iak nayporządnieysza.

4. Pomieszkanie nowo murowane dla gospodarza z wszelkiemi dogodnościami.

5. Nowo wymurowana staynia na 6 krów, osobno na 4 konie, oraz i wozownia obszerna.

6. Nowa murowana w samym ogrodzie Altanka na owoce.

Ktoby sobie życzył nabyć tę gospodarską zyskownie na zimę i lato bardzo dogodną posiadłość, ma się udać do W. Jana Nep. Tomaszkewicza Kupca i Obywatela W. M. Krakowa w ulicy Grodzkiey zamieszkałego, gdzie dowiedzieć się można o waronkach przedarzy tey Realności. — W Krakowie d. 25 Lutego r. b.

Dnia 12 Marca 1820 r. o godzinie 2 po południu w Krakowie przy Ulicy Franciszkońskiey pod L. 221 w Kancellaryi Komornika Binda perłami wysadzana i Kanak na szyię także w drodze Exekucyi sprzedany zostanie, które to kosztowności stósownie do Art. 621 K. p. s. na widok publiczny przez dni 3 poprzedzaiące przedarz wystawionemi będą. — Dan w Krakowie d. 28 Lutego 1820 r.

Kawecki Komor:

Dzierżawca Gór Kamiennych zwanych Krzemionki w Podgorzu uwiadomia Szanowną Publiczność, iż sprzedaie ieden siąg kubiczny wielkiey miary kamienia średniego po dziewięć złp. zaś ieden siąg kamienia dużego, teyże miary po dziesięć złp. Życzący sobie nabycia takowego raczą się w prost do Dzierżawcy udać mieszkaiąc o go pod 96 w Podgórzu nad wisłą, gdzie podług życzeń ilość kamienia każdego czasu, w mieyscach rzeczonych gór dostaną, tudzież furmana za pomierną cenę zyskać mogą.